

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 14 marca 2018 r.**

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Maciej Jabłoński

Protokolant Lena Szulińska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. K. i J. K. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawowa A. K.

przeciwko P. K.

Zmiana orzeczeń w zakresie alimentów - podwyższenie

orzeka:

1. Podwyższa alimenty zasądzone od P. K. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie VII C 447/12 na rzecz małoletnich dzieci pozwanego, tj. W. K. i J. K. z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie na każde z nich, łącznie 1800 zł miesięcznie płatnych do rąk matki małoletnich A. K. do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.
2. Wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.
3. W pozostałym zakresie oddala powództwo.
4. Znosi koszty pomiędzy stronami.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny. Zarówno przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów jak i pozwany zamieszkują razem i wspólnie z małoletnimi powodami. Pozwany utrzymuje się z pracy zawodowej z której osiąga wynagrodzenie średni około 6000zł miesięcznie. Matka dzieci utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych oraz z w niewielkim stopniu wspomaga ją matka w zakresie produktów żywnościowych i ubrań dla dzieci, które może kupować po niższych nieco cenach w swoim miejscu stałego zamieszkania poza W.. Pozwany ma zasądzone alimenty po 600 złotych na jedno dziecko oraz ponosi koszty ich utrzymania w okresie kiedy ma przyznane kontakty z dziećmi oraz poza tym w przypadkach, kiedy w normalnym toku spraw codziennych sprawuje nad nimi opiekę w postaci odbierania z zajęć szkolnych, odprowadzania na zajęcia pozaszkolne itp. Pozwany pokrywa także koszty zajęć dodatkowych dla dzieci w postaci nauki tańca dla córki i zajęć karate dla syna.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie depozycji stron postępowania i dokumentów złożonych do akt.

Poza sporem stron jest kwestia istnienia obowiązku alimentacyjnego jak i tego, że powinien on po stronie pozwanego przybierać postać także (oprócz świadczonej opieki i nakładów ponoszonych przez niego na utrzymanie dzieci) comiesięcznych wpłat gotówkowych. Spór dotyczył w istocie tego, czy doszło do takiej zmiany stosunków, która

spowodowała konieczność podwyższenia alimentów przekazywanych w tej postaci do kwoty po 1300 złotych na każde z dzieci.

Art. 138 krio daje taka możliwość, co do zasady i zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy zachodzi taki przypadek.

Na wstępie należy zauważyć, że ostatnie prawomocne orzeczenie w przedmiocie podwyższenia alimentów zapadło 15 marca 2017 kiedy to Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy orzeczenie tutejszego Sądu oddalające pozew o podwyższenie alimentów. Zatem zostało już zbadane i prawomocnie rozstrzygnięte, że na dzień 15 marca 2017r nie zaistniała taka zmiana stosunków aby podwyższyć zasądzone uprzednio alimenty w wymiarze po 600 zł na jedno dziecko. Od tej pory jednak doszło do zmiany stosunków w zakresie dochodów po stronie matki dzieci. Korzystała ona bowiem ze świadczenia rehabilitacyjnego zaś po jego zakończeniu utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych które to świadczenie jest niższe o w przybliżeniu kwotę 300 złotych od otrzymywanego uprzednio. Wzrosły także koszty utrzymania córki z racji wchodzenia w wiek dojrzewania co skutkuje znacznym wzrostem potrzeby dostosowania się do poziomu materialnego grupy rówieśniczej w zakresie odzieży i kosmetyków. Tą wartość przedstawicielka powodów oszacowała na około 400 zł miesięcznie i przyjmując że musi mieścić się w tym uśredniony koszt nakładów ponoszonych w ciągu całego roku także na odzież sezonową to trzeba uznać tą kwotę za mieszcząca się w szacunkowych ramach prawdopodobieństwa ekonomicznego. Dodawszy do tego koszt zajęć piłkarskich jaki ponosi matka dzieci to łącznie daje to zmianę na niekorzyść w kwocie szacunkowej 780zł czyli obciążenia ekonomiczne przeliczane na jedno dziecko wzrosły do kwoty szacunkowej po 390 złotych miesięcznie po zaokrągleniu Sąd przyjął szacunkowo 400zł miesięcznie na jedno dziecko. Oczywiście jest to wartość nie biorąca pod uwagę ogólnego wzrostu cen towarów i usług w okresie od ostatniego orzeczenia alimentacyjnego. Jest on faktem powszechnie znanym ale trudnym do ujęcia w szczegółowe wyliczenia dla osób mających różne potrzeby żywieniowe i odzieżowe, zmienne zresztą w zależności od pory roku i dostępności produktów. Dlatego też dla bezpieczeństwa Sąd przyjął że ta wartość nie powinna być większa ( w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletnich) niż 100 zł miesięcznie dla jednego dziecka. Daje to efekt ekonomiczny wzrostu obciążenia przedstawicielki powodów o kwotę 500 złotych miesięcznie na jedno dziecko.

Zdaniem Sądu pozwany zobowiązany do ponoszenia wspólnie z matką dzieci kosztów ich utrzymania ( od czego się zresztą nie uchyla) powinien z tej kwoty ponieść nieco więcej niż połowę a to z uwagi na daleko lepszą swoją sytuację materialną. Skoro bowiem ocenia, że na swoje potrzeby wydaje kwotę 3000-4000 zł miesięcznie to zdaniem Sądu podniesienie jego obciążeń finansowych na kwotę po 300 złotych na jedno dziecko większą niż dotychczasowa czyli łączny wzrost o 600zł miesięcznie nie przekracza jego możliwości dochodowych i nie spowoduje odczuwalnego istotnie obniżenia standardu życia. Dlatego też Sąd uznał powództwo za zasadne do kwoty po 900zł na jedno dziecko.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako przekraczające rzeczywiste potrzeby małoletnich i ponoszone przez ich matkę koszty. Porównując wyliczenia wskazane w pozwie na utrzymanie swoje i dzieci A. K. co miesiąc wydawała kwotę w przybliżeniu o 1800zł większą niż uzyskiwane ze wszystkich źródeł dochody. Podała natomiast, że zaciąga niewielkie pożyczki których łączna kwota zadłużenia wynosi około 1000 złotych i narosła od czerwca 2017r. Gdyby podawane przez nią okoliczności były prawdziwe, a wyliczenia rzetelne to musiałaby co miesiąc uzyskiwać z jakiegoś źródła lub źródeł kwotę 1800zł dodatkowo. Jeżeli tak nie było to oznacza, że wyliczenia ponoszonych nakładów są nierzetelne, przeszacowane i zestawione w oderwaniu od rzeczywistych nakładów. Nie mogą zatem stanowić podstawy do ustalenia miarodajnej skali zmiany stosunków majątkowych na potrzeby ustalenia zasadności żądania pozwu. Tym samym tylko taki zakres zmiany jaki został wskazany powyżej może być uznany za znajdujący oparcie w rzeczywistości i stanowić podstawę do wyliczenia tej części powinności alimentacyjnych jaką ma ponosić w gotówce w kontrolowany sposób pozwany na rzecz swoich dzieci.

Sąd zniósł koszty pomiędzy stronami wobec częściowego tylko uwzględnienia powództwa.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.